

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „W.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem zainteresowanych: M. P. i A. P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 10 grudnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „W.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołującej się Spółki na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami z 6 grudnia 2017 r. ustalił, że M.P. oraz A.P. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoby wykonujące pracę na rzecz płatnika składek Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „W.” spółki z o.o. w D.

na podstawie umowy zlecenia w okresach: M. P. od 19 czerwca 2013 r. do 30 czerwca 2013 r., zaś A. P. od 5 czerwca 2013 r. do 11 czerwca 2013 r.

W odwołaniu płatnik składek domagał się zmiany zaskarżonych decyzji. Twierdził, że płatnika oraz zainteresowanych łączyły umowy o dzieło, zgodnie z wolą stron i zasadą swobody umów, które nie stanowiły tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Okręgowy w K. , wyrokiem z 4 kwietnia 2018 r., oddalił odwołania płatnika składek i zasądził od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 19 czerwca 2013 r. płatnik składek zawarł z zainteresowaną M. P. umowę oznaczoną jako „umowa o dzieło”. Zainteresowana zobowiązała się do wykonania dzieła w postaci uporządkowania opakowań kartonowych na regałach w magazynie produkcji. W umowie przyjęto, że „szczegółowe zasady realizacji dzieła strony będą uzgadniać na bieżąco”. Przedmiot umowy miał zostać wykonany do 30 czerwca 2013 r. Za wykonanie umowy ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 400 zł. Zgodnie ze „szczegółową specyfikacją do umowy” zainteresowana miała posegregować 50 palet nietypowych opakowań kartonowych w cztery grupy na regałach w magazynie produkcji.

Z kolei 5 czerwca 2013 r. płatnik składek zawarł z zainteresowanym A. P. umowę oznaczoną jako „umowa o dzieło”. Zainteresowany zobowiązał się do wykonania dzieła w postaci uporządkowania opakowań kartonowych na regałach w magazynie wyrobów gotowych. W umowie przewidziano, że „szczegółowe zasady realizacji dzieła strony będą uzgadniać na bieżąco”. Przedmiot umowy miał zostać wykonany do 11 czerwca 2013 r. Za wykonanie umowy zainteresowany otrzymał wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 300 zł. Zgodnie ze „szczegółową specyfikacją do umowy” miał posegregować 38 palet nietypowych opakowań kartonowych w czterech grupy na regałach w magazynie wyrobów gotowych.

Oceniając umowy zakwestionowane przez organ rentowy, Sąd pierwszej instancji uznał, że umowy zawarte z zainteresowanymi M. P. i A. P. mają cechy charakterystyczne dla umów starannego działania.

Według Sądu zakres pracy do wykonania nie był ściśle określony w umowach. Zainteresowanym określono jedynie ogólnie liczbę palet do posegregowania, a zatem jedynie rodzaj czynności, które mają wykonać. W umowach wprost przewidziano, że szczegółowe zasady realizacji dzieła będą uzgadniane na bieżąco. Są to cechy charakterystyczne dla umowy starannego działania, a nie umowy o dzieło. Biorąc pod uwagę przedmiot umów zawartych z zainteresowanymi, którym było segregowanie kartonowych opakowań, w ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, że w wyniku wykonania umów powstał rezultat samoistny, który miałby autonomiczną wartość w obrocie, gdyż uporządkowanie regałów z kartonami nie może być uznane za taki rezultat. W związku z tym, że w wyniku wykonania umów nie powstał samoistny rezultat, nie można stosować do przedmiotu umowy przepisów o odpowiedzialności za wady dzieła. Brak możliwości zastosowania przepisów o odpowiedzialności za wady wyklucza uznanie umów zawartych z zainteresowanymi za umowy o dzieło. Nie można również przyjąć, że praca zainteresowanych miała charakter zindywidualizowany oraz że zainteresowani wprowadzali własną inwencję w wykonywaną pracę, ponieważ posegregowane kartony nie mają cech indywidualnych, nadanych im przez zainteresowanych. Z ustalonego stanu faktycznego wynika również, że praca zainteresowanych była wykonywana pod nadzorem pracowników odwołującej się spółki, co oznacza, że między stronami istniała zależność, która jest charakterystyczna dla umów starannego działania, a nie umów o dzieło.

Ustalone okoliczności faktyczne, zdaniem Sądu pierwszej instancji, przemawiały za przyjęciem, że w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami strony realizowały umowy o świadczenie usług. Ich cechą było staranne działanie zainteresowanych, a nie konieczność osiągnięcia rzeczywistego rezultatu stanowiącego autonomiczną wartość w obrocie. Zainteresowani wykonywali proste, powtarzalne czynności manualne. Płatnik składek oczekiwał od nich przede wszystkim dokładności i sumienności. Przedmiot umów odpowiadał zatem w pełni umowom o świadczenie usług.

Sąd Apelacyjny w (...) , wyrokiem z 22 maja 2019 r., oddalił apelację płatnika składek od wyroku Sądu Okręgowego w K..

W ocenie Sądu drugiej instancji, stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie kwalifikacji prawnej kwestionowanych umów było zasadne. Zainteresowani, realizując sporne umowy jako osoby wykonujące umowy o świadczenie usług, podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej: ustawa systemowa). Stąd też wypływa wniosek, że płatnik składek zobowiązany był do zgłoszenia ich do ubezpieczeń i odprowadzania należnych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów uzyskanych z tytułu tych umów na podstawie art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 ustawy systemowej i art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.).

W rozpatrywanym przypadku, już sam rodzaj czynności wykonywanych przez zainteresowanych na podstawie spornych umów nie pozwala przyjąć, aby przedmiotem którejkolwiek z nich było wykonanie dzieła. Zadaniem zainteresowanych nie miało być i faktycznie nie było wytworzenie skonkretyzowanego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, ale staranne wykonywanie powierzonych im czynności. Nie można też mówić o możliwości poddania efektów działań zainteresowanych sprawdzianowi na istnienie wad. Płatnik mógł co najwyżej sprawdzać prawidłowość wykonania zleconych zadań pod względem zachowania przez zainteresowanych należytej staranności przy uporządkowaniu opakowań kartonowych na regałach w magazynie produkcji (przez M. P.) i magazynie wyrobów gotowych (przez A. P.).

Płatnik składek, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „W.” spółka z o.o. w D., wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), zaskarżając wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz

o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Skarżący podniósł, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: czy w świetle art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby spełniające świadczenie na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, bez względu na to co jest przedmiotem takich umów, czy też obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby spełniające świadczenie na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, albo innej umowy o świadczenie usług, jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę, czyli jeżeli przedmiotem takich umów są czynności, które mają charakter ciągły, długotrwały, a nie jednorazowy albo bardzo krótki.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną

selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący płatnik składek uzasadnił wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania potrzebą rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego prawnej kwalifikacji umowy, na podstawie której zainteresowani świadczyli krótkoterminowe usługi, jako tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w przypadku powołania się na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. należy sformułować zagadnienie prawne oraz przedstawić odrębną, pogłębioną argumentację prawną potwierdzającą istnienie okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10

maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; a w nowszym orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 maja 2018 r., I CSK 23/18, LEX nr 2508110; z 23 maja 2018 r., I CSK 33/018, LEX nr 2508114).

Przez istotne zagadnienie prawne rozumie się problem o charakterze prawnym, nie zaś faktycznym albo wynikającym z zarzucanych przez skarżącego uchybień sądu, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter nowy i rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozstrzygnięcie stwarza realne i poważne trudności, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790).

W ocenianej skardze kasacyjnej problem prawny dotyczący prawnej kwalifikacji umowy, na podstawie której świadczona była praca na rzecz płatnika składek, został przez skarżącego odniesiony do art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Skarżący koncentruje uwagę na jednym elemencie normy z art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, a mianowicie wyrażeniu „osoba wykonująca pracę”. Nie odnosi się natomiast do istotnych różnic między umową o dzieło (art. 627 k.c.) oraz umową o świadczenie usług (art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c.). Praca może być bowiem wykonywana w różnych reżimach prawnych (w tym na podstawie umowy o pracę, umowy nazwanej lub nienazwanej prawa cywilnego). Problem nie dotyczy zatem kwestii odkodowania (wykładni) pojęcia „osoba wykonująca pracę”.

W ocenie Sądu Najwyższego, skarżący nietrafnie przytacza pogląd wyrażony w wyroku z 14 września 2016 r., II UK 342/15 (LEX nr 2141226), zgodnie z którym użycie przez ustawodawcę zwrotu „są osobami wykonującymi pracę” w odniesieniu do umów cywilnoprawnych powoduje, że podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym należy przyjąć w przypadku tych czynności, które mają charakter ciągły, długotrwały, a nie jednorazowy lub bardzo krótki. Pogląd ten należy rozważać w kontekście szczególnych okoliczności faktycznych sprawy, w której został wyrażony (jednorazowego wykładu lub wykładu przeprowadzonego w czasie krótkotrwałego szkolenia). Skarżący, powołując się na przytoczony wyrok, nie dostrzegł tej specyfiki. Zainteresowani nie mieli przeprowadzić wykładu (co

zwykle wiąże się z pewnym indywidualnym wkładem intelektualnym), lecz uporządkować kartony na półkach w magazynie. Krótkotrwałość zawartych z nimi umów nie odbiera im cech umów starannego działania. Umowa o świadczenie usług może być zawarta nawet na jeden dzień albo na kilka godzin (na przykład umowa krótkotrwałego opiekowania się innymi osobami, krótkotrwałej ochrony mienia). W przypadku prac świadczonych na rzecz płatnika przez zainteresowanych jednoznacznie ustalono, że przewidywały one zespół powtarzalnych prostych czynności, ocenianych z punktu widzenia dochowania należytej staranności. Nie była to jednorazowa czynność, lecz ciąg czynności trwających kilka lub kilkanaście dni, trafnie zakwalifikowanych przez Sąd Apelacyjny jako świadczenie usług. Należy zauważyć, że skarżący nie kwestionuje prawnej kwalifikacji umów przyjętej przez Sąd Apelacyjny (nie zarzuca naruszenia art. 627 k.c. lub art. 750 k.c.). Przedstawiona przez skarżącego próba interpretacji art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej i skonstruowania szczególnego tytułu ubezpieczenia wynikającego nie tylko z konkretnej umowy prawa cywilnego, lecz dodatkowo spełniającej kryterium „wykonywania pracy”, jest nieprzekonująca. Dokonując wykładni pojęć zawartych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, skarżący pomija dyrektywę wykładni językowej nakazującą odczytywanie słów w znaczeniu potocznym, chyba że jest to termin prawniczy bądź prawny. „Praca” jest terminem języka ogólnego, występującym w szerokim kontekście systemowym. Nie może być utożsamiana tylko ze stosunkiem pracy. Jednak nawet przy takiej próbie interpretacji art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, nie sposób pominąć tego, że również umowa o pracę, na podstawie której świadczona jest praca, może być zawarta na czas określony (nawet krótkotrwałą).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie zdołał wykazać, że istnieje potrzeba merytorycznego rozpoznania jego skargi kasacyjnej z uwagi na występowanie w sprawie sformułowanego zagadnienia prawnego. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 2 k.p.c.